



„Opiekun Katolicki” wychodzi co środę i sobotę. Przepłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austryi z przesyłką 75 cent. w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego” w Bytomiu (Beuthen O/S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza pięcioletniego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje E. spedyca w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Freundler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Deube & C. — W Paryżu u ca. Francyja A. Stawinski Paris, Rue Véseléy Nr. 3. Rekopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom dn. 25 lutego.

Jakżeśmy od samego początku przed wyborami spodziewali się, tak się też i stało. Wybory wypadły u nas na Górnym Śląsku jak zwykle — w ostatnich czasach — bardzo pomyślnie dla „Centrum,” gdyż **wszystkich naszych posłów** wybraliśmy, a to **znaczną** większością. Aby zaś nie zabierać wiele miejsca dla poszczególnych miejscowości, ograniczyliśmy się tylko na okręg wyborczy tutejszy i **znaczniejsze** inne nas doszły.

I tak co do pierwszych, doszła nas wiadomość:

	P. Szmula	Ks. Radziwiłł
St. Tarnowice	163	55
Stolarzowice	172	72
Bobrowniki	128	63
Żyglin	108	36

Brak dotąd wiadomości z Reptów.

Budziska. Tu, w Kuźni i Solarni Ruda, otrzymał p. Głiszczyński 807, a p. Snydewitz 200 głosów.

Wielki Post.

Dawniej Chrześcijanie, którzy pobożniejsi i gorliwsi byli w Religii od nas, daleko pierwsi zaczęli ten post wielki, to jest: nie pościli jak my dzisiaj dni czterdzieści, ale oni pościli dni siedemdziesiąt. — Lecz Kościół Boży jako dobra matka folgując nam, skrocił ten post na dni czterdzieści, i to na pamiętkę tego dawnego zwyczaju zachowuje u siebie, a dla tego od Niedzieli Starozapustnej, już przywdziewa szaty fioletowe, a to na znak pokuty.

U nas więc dopiero z Popielcem zaczyna się wielki post. Lecz co to jest właściwie post? Już wielu nie raz pościlo, ale może nie pomyśleli co to jest post i na co poszczą. Pościli, bo też inni poszczą, bo Kościół pościć nakazuje. Dobrze to jest, gdy się Kościoła słucha, ale nie mniej dobrze wiedzieć, dla czego to Kościół pościć nakazuje, gdyż On nic bez przyczyny nie naznacza. Otóż nasamprzód, jak uroczystość Bożego Narodzenia potrzebuje koniecznym przygotowania się, przez post i pokutę w Adwencie; tak samo i uroczystość Wielkanocna wymaga po nas dobrego przygotowania się, również przez post i pokutę, na godne przyjęcie Baranka Wielkanocnego.

Dalej wiadomo jest, że człowiek na to tu żyje na ziemi, aby się ciągle doskonalił, bo sam Chrystus powiedział: bądźcie doskonałymi, jako Ojciec was w Niebiesiech doskonały jest. Nasza dusza zaś tylko w ten czas doskonalić się może, gdy jej przeciwnik ciało, nie ma siły ani mocy powstawać przeciw woli duszy, i jej się sprzeciwiać; bo ciało szuka tylko tego, co jest cielesne, ziemskie, doczesne, to jest: szuka rozkoszy, uciech, a dusza która z Boga jest, choćby nieraz chciała do Boga, to ją ciało często odwiedzie od Boga. Ztąd też naszym zadaniem być powinno ograniczać ciało, aby nie miało mocy powstawać przeciw woli duszy, i aby jej wpływowi uległo. Dla tego to Kościół naznacza post, to jest; **martwienie i ciemnienie ciała.**

Wrocław. W obu okręgach potrzebne ściślejsze wybory między socjalistą a nacjonalno-liberałem. Wolnomyślny 6556 odnośnie 5371, nacjonalno-liberalny i konserwatysta 6871 odnośnie 7878, socjalista 7506 odnośnie 7291 gł.

Szczecin. Nacjonalny liberal 6000 gł., wolnomyślny 5500 i socjalista 4000 gł. Socjaliści przy ściślejszych wyborach rozstrzygają.

Berlin. Zwyciężyło już dwóch socjalistów: Singer 25386 głosami przeciw 13,524 wolnomyślnych i 10,735 konserwatywnych; Hasenclever 30457 głosami przeciw 16981 konserwatywnych i 11768 wolnomyślnych. W jednym okręgu socjalista przyjdzie pod ściślejszy wybór: Christensen socjalista 9088, wolnomyślny 10425, nacjonalno-liberalny 7539. W innych trzech okręgach berlińskich ściślejszy wybór między wolnomyślnymi a konserwatystami, gdzie socjaliści (2177 14689 i 4740 głosami) rozstrzygają.

Na socjalistów padło tu 94,259 głosów, co reprezentuje pół miliona ludności, w roku 1884 padło 68,535, 1881 r. 30,871 1878 r. 56,147. 1877 r. 31,522, 1874 r. 11,279, 1871 r. 2058 a 1867 tylko 67 g.

Akwizgran. Katolik 9022, landrat 1792, socjalista 905.

Bonn. Katolik 3336, przeciwnik 1694.

Frankfurt nad Menem. Nacjonalny liberal 9604, socjalista 8636 i z partji ludowej 7082.

W postcie więc, i przez post, mamy się doskonalić. — Ale to nie jest jeszcze post prawdziwy, jeżeli kto wstrzymuje się od mięsa, a grzeszy bez litości. Dajmy na to, że Kuba w środy, piątki i soboty zazyje tylko nieco suchego chleba, a w inne dni ciepłą postną potrawę, ale za to codziennie z powrotem od pracy, wstępuje do szynkowni i tam się upija, ciężko zapracowany pieniądz marnie utracą, a żona i dzieci cierpią przez to niedostatek, przyczem jeszcze ich po pijanemu poniewiera. Coż wy na to powiecie? Czy to dobry post Kuby? nie! Albo też: Wojtek wolalby żyda zabić, jak jeść w wielki post mięso, ale za to co zdybie to jego, co mu w ręce wpadnie, to dobre. Złodziej zawołany, ale pości. A co! czy dobry post Wojtków? Śmiech, pusty wszystkich pobiera. Siódme: nie kradnij, a potem pość! Komszka Bartkowa też pości i suzy codziennie, niech Pan Bóg broni, gdyby miało które z jej dzieci kawałek mięsa w post pokręcić; jest ona przytem w różnych bractwach. Ale zato jej język jak kolwrotek, każdego przenicuje, nikomu nie da pokoju, i gdyby nawet anioł z nieba w tej wsi lub mieście mieszkał, toby go swym językiem przeistoczyła, żeby był gorszy od diabła samego. A przytem kłnie i zorzeczy jak potępienie! Ale równie pości i suszy. Lecz czyż się może Panu Bogu taki post podobać? Nie pij gorzałki, nie kradnij, nie obgaduj, nie kłuj, nie zorzecz i t. d. a potem pość, a post twój będzie dobry. i będziesz się w samych cnotach doskonalił.

Otóż tak, prawdziwie pościmy, a nie jak Kuba, Wojtek, komszka Bartkowa, i t. p. Odmawiajmy sobie wszelkich uciech, a co większa, zniszczmy i zabijmy w nas wszelkie zły natogi. Do szynków podczas postu niech nikt nie chodzi, lecz natomiast niech się każdy z sumieniem swoim dobrze rachuje, a przytem niech każdy rozmyśla gorzką mękę Zbawiciela, który tyle ucierpiał, aby nas zbawił; a przez to niech każdy krzyżuje swoje namiętności i nalogi, aby tylko mógł się doskonalić w cnotach co raz bardziej. Wtenczas to dobra będzie pokuta nasza i doskonały post.

Odpowiedź

na zarzuty przeciwko Religii św.

A czemuż dziś nie masz cudów?

Odpowiedź: Cud jest zjawiskiem pod zmysły nasze podpadającym, które przecież naocznie przechodzi siły natury. Bóg sam tylko cuda czynić jest w stanie; cuda gdzie i kiedy się dzieją dowodzą w sposób nadzwyczajny działanie i wpływ Boga na sprawę tego świata.

Pytasz się; „czemu dziś cuda się nie dzieją? Na to daję ci dwie odpowiedzi:

1. Dzieją się jeszcze cuda, i to liczne;
2. Naturalna jest rzecz, że cuda dziś nie są tak liczne, jak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.

Co do pierwszego: dzieją się jeszcze dziś cuda.

Książ. który z tobą rozmawia, mógłby ci z doświadczenia powiedzieć, że był świadkiem cudów, i że zna kilka osób, na których spełniły się notoryczne cuda, jako to chwilowe, niespodziewane ozdrowienia z chorób nie do wyleczenia. Woli ci przecież przytoczyć zdarzenie większych rozmiarów.

Anglik pewien, protestant który za panowania Benedykta XIV. w Rzymie przebywał, rozmawiał z jednym kardynałem o religii katolickiej, i robił przy tem rozmaite zarzuty; mianowicie zaś odrzucał jako nieprawdziwe te wszystkie cuda, które się za pośrednictwem Świętych Pańskich stać miały.

Przepisy postne na cały rok.

Przewielebny ks. biskup dr. Gleich, sufragan i wikaryusz kapitulny dyecezyi wrocławskiej wydał następujące przepisy co do postu:

- 1) Używanie potraw mięsnych jest dozwołanem przez cały rok, z wyjątkiem wigilii przed Bożym Narodzeniem i Zielonemi Świątkami, w Popielec, w trzy ostatnie dni Wielkiego tygodnia, i w Piątki całego roku, na które nie przypada uroczyste Święto.
- 2) Używanie rosółu i topionej okrasz (smalcu) jest z wyjątkiem wielkiego piątku przez wszystkie dni w roku dozwołanem.
- 3) Żołnierze, podróżni, oberżycy, służący u niekatolików i wszyscy, którzy własnego nie prowadzą stołowania, jako i ci, którzy innym dają stołowanie, są tylko we wielki piątek obowiązani do postu.
- 4) Natomiast ci, którzy własnego stołowania nie prowadzą, także i we wszystkie dni postne do postu obowiązani, jeżeli w oberżach tak samo łatwo i tania dostać mogą pokarmów postnych.
- 5) Równoczesne używanie mięsa i ryb w czasie Wielkiego postu jest zakazanem. Ten zakaz rozciąga się też i na Niedziele Wielkiego postu. Także i we wszystkie dni postne roku, jest osobom, którym dla szczególnych prawnych powodów używanie potraw mięsnych w te dni jest dozwołanem, równoczesne używanie mięsa i potraw z ryb zakazanem.
- 6) Przykazanie właściwego postu, to jest wstrzymanie się od jedzenia i jednorazowego na-

Krótko po tem odebrał tenże kardynał polecenie, aby przejrzał akta, dotyczące się beatyfikacji (ogłoszenia świętym) jednego slugi Bożego. Przy pierwszej wizycie wręczył je kardynał anglikowi, z wezwaniem, aby się gruntownie w nich rozpatrzył, i potem powiedział mu swe zdanie, o ile takie świadectwa na wiarogodność zasługują.

Po kilku dniach przynosi anglik napowrót papiery — a zapytany, jakiego na nim zrobiła wrażenie? odpowiedział: „Eminencyo, w samej rzeczy nie mam im nic do zarzucenia; i gdyby wszystkie cuda za pośrednictwem Świętych działane, których kościół uważa za Świętych, tak były udowodnione, tak jasne i pewne, jakoby obecny, musiałoby mię to zaiste wprawić w zadziwienie. Sam tylko Bóg takie rzeczy czynić może; i musiałbym przyznać, że Bóg był, jest z Wami.

W istocie? rzekł kardynał; oto patrz, my w Rzymie nie jesteśmy tak łatwowierni, jak ty; myśmy te dowody uznali za niewystarczające, i odrzuciliśmy wniosek o ogłoszenie świętym tego męża.

Anglika naszego tak wypadek ten uderzył, iż zaczął się na serio zapoznawać z religią katolicką, w skutek czego, nim jeszcze Rzym opuścił, powrócił na łono kościoła.

Tej samej akuratności i nadzwyczajnej nawet siły trzyma się i po dziś dzień kościół w prawach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych. I dziś nikt za świętego uznanym nie zostanie, nim przy ścisłym roztrząsaniu udowodnionem nie zostanie, że za jego pośrednictwem przynajmniej pięć cudów się stało. Kościół ciągle egzosza nowych Świętych — a tem samem daje dowody, że cuda ciągle się dzieją, że i dziś jeszcze są.

Co do drugiego: Cuda dziś nie są tak liczne, jak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Że tak jest, że tak a nie inaczej być musi, przekonasz się z trzech powodów:

a Cel rzeczywisty cudów został już osiągnięty, to jest pierwsze nawrócenie świata i założenie religii chrześcijańskiej.

b Dopinanie tegoż celu, które bez cudów, i wprawdzie bez znamienitych cudów, nastąpić nie może, potwierdza po wszystkie czasy tę samą rzeczywistość cudów. —

Sam tylko naocznie wyższy, Boski początek religii chrześcijańskiej, przez wielkie cuda stwierdzany, był w stanie tak głęboko w zmysłowości pogorzonych pogan i tak krnąbrnych żydów przekonać:

1 O boskości Jezusa Chrystusa, onego ubożego i ukrzyżowanego mistrza i założyciela religii chrześcijańskiej.

sycenia się dziennie, rozciąga się na wszystkie dni Wielkiego postu (z wyjątkiem Niedzieli), na wszystkie Środy, Piątki i Soboty suchych dni, na wigilie przed Bożem Narodzeniem, Wielkanocą, Zielonych Świątek, Świętem Piotra i Pawła, Wniebowzięcia N. P. Maryi i Wszystkich Świętych, i na Środę i Piątki Adwentu.

7) Obowiązek poszczenia rozpoczyna się ze skończonym 21 rokiem życia.

8) Wierni starać się mają, aby na łagodność Kościoła przez obfitsze jałmużny i podwyższoną żarliwość w modłach zasłużyli, i mają każdego dnia, w którym robią użytek z dyspensy, wzbudzić w sobie akty wiary, nadziei i miłości, i zmówić jedno „Ojciec nasz“ i jedno „Zdrowaś“ za pomyślność Kościoła.

9) Zarazem przypominam wiernym, że w czasie zakazanym, zatem od pierwszej Niedzieli adwentowej aż włącznie do Święta świętych Trzech Króli, i od Środy popielcowej aż do Niedzieli przewodniej włącznie, wszelkie uciechy z tańcami i publiczne zabawy są zakazane.

10) Zważywszy na obszerność dyecezyi, na niedostateczne siły duszpasterskie we wielkich i szeroko rozsianych gminach, rozciąga się czas wielkanocnej spowiedzi i komunii od Niedzieli septuagesima (starozapustnej) aż do Niedzieli św. Trojcy włącznie (zatem 9 tygodni przed Wielkanocą i 8 tygodni po Wielkiejnocy. — Red.) Zarazem przypomina się dawny przepis, że Wielkanocną Komunią należy przyjąć w parafialnym kościele.

11) W końcu daję wszystkim proboszczom i spowiednikom pełnomocnictwo, wiernym, którzy z ważnych powodów życzą sobie zwolnienia od przepisów postnych, według życzenia uwzględnić.

2 O prawdziwości nauki Jego, która z ich głęboko zakorzenionemi wyobrażeniami w największej stała sprzeczności:

3 O Boskiem posłannictwie Apostołów i ich następców.

Gdyby przy tej sposobności nie były zachodziły cuda, byłoby właśnie nawrócenie tego świata do chrześcijaństwa największym, niepojętym cudem ze wszystkich cudów.

c. Po dziś dzień mamy dowód boskości religii naszej przed oczami, który równie jest widoczny i jasny dla nas, jak cuda Jezusa i Apostołów Jego dla pierwszych chrześcijan: to jest, widzimy spełnianie się przepowiedni zawartych w ewangelii świętej.

Pierwsi chrześcijanie patrzeli na cuda, a nie mogli widzieć spełnienia się przepowiedni Mistrza i Pana swego. Wierzyć przeciw w też przepowiednie było ich obowiązkiem, co też tem łatwiejszą dla nich było rzeczą, że patrzeli na cuda Jezusa i postów Jego.

My przeciwnie nie widzimy wprawdzie cudów, które praojcowie nasi widzieli, ale widzimy spełnienie i spełnianie się przepowiedni ewangelicznych, jako to np. przepowiedni o spustoszeniu Jeruzolimy, rozproszeniu a pomimo to zachowaniu żydów przez wszystkie wieki, o prześladowaniu kościoła i jego zwycięstwie i tryumfie, o nieprzerwanem istnieniu zwierzchniej władzy kościelnej w ręku ś. Piotra i jego następców, głów kościoła ś. i t. d. i t. d. To zaś, co naocznie widzimy, co z historii wiemy, powoduje nami, że chętnie i z łatwością przyjmujemy cuda, na któreśmy nie patrzeli.

Cuda więc, na które pierwsi chrześcijanie własnymi oczami patrzeli, sprawili, iż wierzyli mocno w spełnienie się przepowiedni i oczywiście zaś spełnienie się tych przepowiedni sprawuje, iż my w prawdziwość cudów wierzymy. Dla pierwszych chrześcijan były cuda dowodem boskości religii; dla nas przeciwnie spełnienie się przepowiedni jest dowodem Boskiego początku naszej religii.

Zresztą i tego jeszcze nie trzeba spuszczać z uwagi, że dowód oparty na spełnieniu się przepowiedni prawie jest pewniejszy od dowodu opartego na cudach oczywiście o tyle, o ile każdy dzień, każda nowa chwila w spełnianiu się przepowiedni dowód ten coraz silniejszym czyni.

Tak np. jest niewruszalność i stałość Stolicy Apostolskiej, tak niemniej ciągle rozproszenie a pomimo to zachowanie narodu żydowskiego, właśnie dla tego, że i jedno i drugie już prawie przez 19 wieków istnieje, dla nas tem naocześniejszym dowodem, niż gdybyśmy w trzecim lub czwartym wieku po Chrystusie byli na to patrzeli. I jeżeli świat kilka tysięcy lat stać będzie, to po trzech lub czterech tysiącach lat dowód ten jeszcze silniejszy będzie, jak za dni naszych.

Możnaż się przeto dziwić, że po dziś dzień mniej są cudów dzieje niż w pierwszych wiekach chrześcijaństwa?

Do naszych gospodyń!

Które gatunki drobiu, a mianowicie kur, kaczek i gęsi, najlepiej zalecają się do chowania?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, wiedzieć należy, że chowamy drób

1. dla przyjemności czy z amatorsztwa,

2. dla korzyści, jakimi są:

produkcyja jaj, sprzedaż wychowanych ras po wyższej cenie; pozyskanie mięsa, zwłaszcza tuczonego drobiu, w końcu pierze i nóż.

Jeżeli chowamy drób dla przyjemności, wtedy o zysku wiele myśleć nie można, albowiem realna wartość ptaka domowego oznacza się podług wagi i ceny targowej, a każda nadwyżka idzie już na rachunek przyjemności, za którą tylko amator płacić może.

Jednak, ponieważ ochotę posiadania pięknego drobiu coraz bardziej wzrasta, nabycie zaś zagranicznego rasowego drobiu jest kosztownem, w takim razie i amator rachować może na zysk ze sprzedaży wychowanych kur lub innych gatunków drobiu po cenie wyższej, jako też ze sprzedaży jaj ras szlachetnych pochodzących.

Co do właściwych korzyści, które stanowią rzeczywistą wartość drobiu, te zależą od sposobności sprzedania produktu, od miejsca jakie posiadamy i od paszy. Nadto klimat, położenie i własność ziemi wywiera tu także wielki wpływ,

Drób potrzebuje ciepła i suchej przepuszczalnej ziemi, albowiem wilgoć, mokra ziemia, tak samo jak wiatr i deszcz szkodzi przedewszystkiem kurom i indykom, podczas gdy kaczki i gęsi w tem względzie więcej są wytrzymałe.

Gdzie są jeziora, stawy, bagna rzeki i strumyki, tam z wielką korzyścią chodować można kaczki, które ze wszystkich gatunków drobiu najmniej opieki ludzkiej potrzebują. Nadto kaczka więcej jej niesie jak kura; kaczki jaja są o wiele posilniejsze, nie są jednak w handlu tak powszechnie lubiane jak jaja kurze.

Jeżeli nie ma powyższego warunku, a kaczek przyjdzie nam z ręki karmić, to już ona więcej kosztuje, aniżeli zysku przynosi.

W każdym razie hodowanie kaczek korzystniejsze jest aniżeli gęsi, a to z tej ważnej przyczyny, iż mało jest około nich zatrudnienia. Płactwo to nigdy się nie zabłąka; zawsze je na wodzie zastać można, gdzie obok ulubionej kąpieli znajdzie i ulubione dla siebie pożywienie.

Kaczki we wyborze pożywienia nie są wybredne; wszystko, cokolwiek napadną pożerają chciwie: robaki, ślimaki, jaszczurki, słowem, oczyszczają plugastwo, i dla tego puszczając je do ogrodu pożyteczną jest rzeczą, zwłaszcza iż żadnej tam szkody w roślinach czynić nie zwykły. Sądźmy tylko lub stawy, które są przeznaczone do zarybienia, wzbrenione im być powinny, chwytają bowiem pIOD ikry, małeńkie rybki, a ztąd są wielką w zarybieniu przeszkodą.

Chów gęsi zależy także od miejscowych stosunków. Jeżeli nie ma wody, ani pastwiska tak, że gęsi na podwórzu nam chować wypada, wtedy ptaki te, podobnie jak i kaczki wiele kosztują, a mało zysku przynoszą.

Gęś potrzebuje wody, pastwiska, w ogóle swobodnego ruchu i wtenczas tylko chowa się dobrze. W braku wody, wypędzamy gęsi zwykle na pastwiska, sposób jednak ten chowania gęsi nie tylko, że nie jest korzystny, ale nawet szkodliwy. Powierzamy bowiem ptaki te dzieciom, które nie pilnując ich należycie, wpuszczają na pola uprawne, gdzie wyrządzają szkody. Przytem zanieczyszczają gnojem tak, na paszę dla innych zwierząt przeznaczone.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin, 23 lutego. Projekt kościelno-polityczny został już złożony w izbie panów i wczoraj ukazał się w druku. Główna jego treść da się zawrzeć w słowach następujących:

Biskupi osnabrycki i limburgski otrzymują rządowe pozwolenie do utworzenia i dalszego utrzymania seminarjów dla kleryków, mających pobierać swe wykształcenie na przyszłych duchownych.

Zakaz dawniejszy, na mocy którego do seminarjum nie wolno było przyjmować kleryków z innych dyecezyi, znosi się niniejszem.

Co do powierzenia duchownym przez biskupów katolickich w Prusach duszpasterstwa itp. rządowi tylko w takim razie wolno ma być zaprotestować, jeżeli na osobie duchownego jakiego ciężą zarzuty, odnoszące się do prawa cywilnego lub państwowego.

Duchowny, który skazany zostanie wyrokiem sądowym na ciężkie więzienie, lub nawet na utratę praw honorowych, nie straci jeszcze skutkiem tego prawa do sprawowania swego urzędu, chyba, że władza biskupia rozporządzi w tym sensie.

Przełożeni duchowni nie potrzebują odtąd donosić naczelnemu prezesowi o każdym przypadku ukarania na drodze dyscyplinarnej takiego duchownego co się dopuścił jakiegoś przekroczenia przepisów kościelnych.

Zakony, zajmujące się wyręczaniem księży świeckich w posłudze kościelnej, jako też te, co mają za zadanie pielęgnowanie chorych, lub pędzą żywot na rozmyślaniach świątobliwych, mogą napowrót osiadać w granicach monarchii pruskiej, lecz potrzebują na to osobnego pozwolenia ministerstwa pruskiego.

— Katolicka „Schles. Volks Ztg.“ otrzymała następujący prywatny telegram z Rzymu: „Wiadomość monachijskich „Neueste Nachrichten“, jakoby ogłoszenie listu kardynała Jakobiniego nastąpiło z rozkazu Papieża, nazwano w kompetentnem miejscu kompletnem kłamstwem. W kotach watykańskich panuje przekonanie, że publikacja listu, jako też wiadomości liberainych

gazet mają swe źródło w intryguach pewnej koalicji polityków, którzyby pragnęli zniszczyć centrum. Watykan jest oburzony z powodu wyzyskiwania listu przeciwko centrum. Należy pamiętać o tem że głównym celem Papieża jest zachowanie centrum i pokój religijny. Przyjęcie siedmiolecia, gdyby to było możliwem, było życzeniem wyrażonem dopiero w drugim rządzie. Wyjazd niemieckiego ambasadora Keudella do Berlina który nastąpił po konferencji z p. Schlözerem, stoi w ścisłym związku z listem Jakobiego. Donoszę wam z niezbędnym zastrzeżeniem, że w kołach watykańskich istnieje pogłoska o trzecim odezwaniu się Papieża, które ma być przychylnie dla centrum. Papież jeszcze przed trzema dniami wyrażał się wobec jednego z Niemców bardzo pochlebnie o centrum. Papież nie pragnie absolutnie krzywdy centrum — przeciwnie, życzy sobie jego zachowania i wzmocnienia, jak to wam zawsze donosiłem.

BELGJA.

Co się tyczy wspomnianego, niedawno nowego grupowania mocarstw europejskich, to ciekawą jest wiadomość o zawierującym się przymierzu między Belgią a Holandją. Podobno hr. Lalaing, pierwszy sekretarz belgijskiego poselstwa w Berlinie, przeniesiony niedawno do stolicy holenderskiej, ma zawarcie tego przymierza doprowadzić do skutku. Może nawet przyjdzie do osobistej unii obu królestw, bo król belgijski stara się podobno o połączenie związkiem małżeńskim najstarszego syna następcy tronu belgijskiego z spadkobierczynią tronu holenderskiego królową Wilhelminą. Koła rządowe w Berlinie mają tę sprawę być niemile dotknięte. Oczywiście holendersko belgijski sojusz stawiłby potężną zaporę Niemcom, gdyby rzeczy taki wzięły obrót, że armia ich zniewolona była naruszyć neutralność Belgii. Naczelnik panslawistów rosyjskich Katow straszy też Niemców tym sojuszem.

AUSTRYA.

Z Wiednia nadchodzi telegram, że na posiedzeniu komisji budżetowej rady państwa uchwalono jednogłośnie kredyt dwunastu milionów na zakupno zapasów wojennych dla obrony krajowej i pospolitego ruszenia.

Według doniesienia „Timesa“ cesarz Franciszek Józef na ostatnim obiedzie dwórskim w zeszłą sobotę miał powiedzieć, że w prawdzie nie można dostrzedz widocznej przyczyny do wojny, że jednak powszechną jest obawa, iż się wydarzy coś nadzwyczajnego. Według tegoż źródła arcyksiążę Rudolf na balu polskim powiedział: Miejmy nadzieję, że przesilenie minie bez wojny, jeżeli nie, to spełnimy powinność.

Do Wiednia przed niedawnym czasem dochodziły z Konstantynopola pogłoski, jakoby Moskale zamierzali obsadzić swem wojskiem Bułgary.

Ze pogłoski te pojawiały się w dość wielu gazetach wiedeńskich i wskutek tego widocznie było pewne zaniepokojenie umyłow, gazety rządowe uważały za potrzebne powiedzieć, że pogłoski te nie mogą mieć żadnej podstawy, gdyż w kołach rządowych nic o tem nie wiedzą.

IRLANDJA.

W Dublinie, stolicy Irlandyi, przed sądem przysięgłych toczy się sprawa przeciwko niejakemu Dillon'owi, obwinionemu o podżeganie umyłow przez to, że jako mąż zaufania od dzierżawców irlandzkich odbierał czynsz dzierżawcy i w ich imieniu układał się z właścicielami, usiłując zmusić tychże do obniżenia czynszu.

ANGLIA.

Angielska Izba niższa ukończyła wreszcie rozprawę nad adresem do królowej po trzechtygodniowych obradach. Rozprawy były namętne a dotyczyły różnych kwestyi, pomiędzy innemi kwestyi irlandzkiej, egipskiej, birmańskiej, ulżenia dol robotników szkockich, a nie pominięto i wielkiej kwestyi bułgarskiej.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. W ostatnich dniach, mieliśmy nie złe zimna i zawieje śnieżne. Mróz dochodził (w sobotę) do 18 stopni. W skutek zaś zawiej śnieżnych; pociągi znacznie się spóźniały.

Według istniejących przepisów dla Ślązka, nie potrzeba osobnego pozwolenia na roznoszenie i sprzedawanie własnych wyrobów w obrębie 15 kilometrów. Przepis ten rozciąga się również na całą rodzinę przemysłowca, a nawet i jego służbę.

— Dochodzą nas nie miłe wiadomości z pogranicza Polski i to, że w Łodzi i okolicy, jak i w obwodzie piotrkowskim, ospa okropnie się szerzy.

— W jesieni od 1 do 3 Listopada ma się odbyć pobór rekruta w Niemczech. Podwyższono już liczbę rekruta stósując się do projektu wojakowego. Bataliony piechoty mające wyższy etat dostaną po 230; bataliony z niższym etatem 200 zamiast 190. Kompania trenów z półroczną służbą dostaną po 38, dawniej 44. Baterye konne otrzymają po 30, a pełne po 35 rekruta.

— Rekruci, należący do nadliczbowego poboru, mają się stawić do odnośnych pułków z dniem 1. Kwietnia rb. W połowie zaś Kwietnia ma być zwołana landwera do ćwiczenia się w użyciu broni repetytowej.

+ Paulshuta. W tych dniach przybył tu z Rogoizny młody człowiek za sprawunkami, a zamiast wracać zaraz do domu z powodu zawiej śnieżnej i mrozu, podpił sobie a skutek był ten, że z powrotem zmarł.

□ Goczałkowice. Otrzymałmiśmy 4.000 marek zapomogi dla dziecięcego domu przytulku potrzebujących ratunku kąpeli tutejszych.

— Pilchowice Tutejszy zakład Braci miłosiernych otrzymał zapomogę 2,000 marek na wybudowanie baraki, dla dotkniętych chorobą zaraźliwą.

□ Racibórz. Nasz kandydat do „Centrum“ tajny radca sądowy p. Dajanicz v. Głiszczyński zwyciężył, gdyż otrzymał 12,233 a p. Seydewitz 7642 głosów.

□ Siemianowice. Do wyborów przyprowadza żona męża; zdaje mi się takiego, o którym przysłowie mówi: „Jak mnie Panie stworzyłeś, tak mnie masz.“ Przed lokalem wyborczym oddała mu kartkę, ma się rozumieć, że na naszego posła p. Letoczę i rozkazała iść po schodach do sali wyborczej. W sieni stali jak zwykle i inni rozdając kartki na przeciwnika. Po małej chwili wychodzi ów człowiek, na którego żonka oczekuje i rozpoczęła się pomiędzy nimi następująca rozmowa. Żona: „oddajesz kartkę?“ Mąż: „oddalem ale inną, bo ci panowie co tam stoją, powiedzieli, że mam kartkę zwaną, którą mi wzięli, a dali białą, tę też oddałem.“ Żona (przygraża pięścią do głowy) „oj ty osle! to jeszcze jesteś takim głupim, a niechże cię gęś kopnie tylną nogą, ty głupcze! odebrali ci kartkę na naszego, a dali na przeciwnika, którąś ty odjął.“ Mąż: „toś mi mogła powiedzieć.“ Żona: „Ja ci powiem, skoro do domu przyjdiesz!“

Ciesz takiej żonie!

× Gliwice, d. 22 lutego. Urzędowe ceny z bersy tutejszej zbożowej (za 100 kilogramów) były następujące:

Pszenica biała - - -	16,50 — 16,00 — 15,60	M.
„ żółta - - - - -	16,30 — 16,00 — 15,60	„
Żyto - - - - -	13,20 — 12,80 — 12,30	„
Jęczmień - - - - -	12,50 — 12,00 — 11,00	„
Owies - - - - -	10,60 — 10,20 — 9,80	„
Kuchy rzep. - - -	10,25 — 10,00	„
„ siemiennie - - -	13,50 — 13,25 — 13,00	„
Nasiona lnian. - - -	20,00 — 18,00 — 16,00	„
Groch - - - - -	14,00 — 13,00 — 12,00	„
Łubin - - - - -	8,00	„

— Wrocław. Ponieważ pierwsza lista kandydatów została przez rząd skreślona, przeto kapituła tutejsza wystawi drugą listę na wybór następcy ks. biskupa wrocławskiego.

Książ. Tutejszy proboszcz rządowy Kube-tschak zrezygnował z probostwa po 12 latach pobycia.

Jakaś młoda dziewczyna z Essen wygrała w loteryi II czerwonego krzyża, 30.000 marek. Ta w ostatniem czasie wyciągła z rodzicami do Ameryki a o pobyciu gdzie się znajdują, nie mogą się dowiedzieć.

Na Ślązką górę „Schneekoppe“ zamierzają wybudować kolej trybową. Dozwolenie już nadeszło do robot wstępnych.

W Hiszpanii zima panuje niesłychanie. W Madrycie w stolicy, leżącej prawie w środku kraju, dnia 14 bm. śnieg leżał na 4 cale głęboko; z prowincyi do stolicy zewsząd nadchodzą narzekania na mrozy i śniegi. Jest to wielka przykrość dla Hiszpanów, w żadnym mieszkaniu nie ma tam pieca, ogrzewają się zatem ciepłymi napojami, jako to kawą, herbatą, czekoladą i t. p.

Z Ameryki dochodzą wieści o ogromnych burzach i wichrach na statym lądzie. Wichry w Stanach Zjednoczonych, na północ leżących, tak były gwałtowne, że kilka pociągów kolei żelaznej zdmuchnęły ze szyn. O podobnej gwałtowności wiatru nie mamy tutaj wyobrażenia.

Największa prędkość mechaniczna, jaką umysł człowieka mógł wytworzyć, jest bieg granatu wyrzuczonego z działu ciężkiego kalibru. Tego rodzaju kula przebiega 500 metr. na sekundę. Bieg najszybszego na kolei żel. pociągu w porównaniu z biegiem ciał niebieskich można nazwać żółtym krokiem. Ziemia nasza na swojej w około słońca drodze ubiega 55.000 m. na sekundę, bieg jej zatem jest o 61 razy szybszy od lotu granatu.

Jeżeli więc ziemia na przebieżenie swojej 128 milj. mil drogi potrzebuje rok czasu, to granat gdyby mógł biedz jednostajną szybkością, potrzebowałby 61 lat a najszybszy pociąg pośpieszny okrążyłby słońce zaledwie w 1200 lat. Ruch ciał niebieskich w porównaniu z szybkością światła i elektryczności można nazwać także żółtym ruchem. Odległość ziemi od słońca wynosi 20 milj mil. Granat wyrzucony z wielkiego działu dobiegłby do słońca po 9 1/2 latach. Pociąg pośpieszny co 190 lat tymczasem światło potrzebuje 8, a elektryczność 5 1/2 sekundy. Do księżycy, stosunkowo niezbyt oddalonego od ziemi, pociąg pośpieszny dobiegłby w 173 dni, a kula działowa w 10 dni. Przechadzka pieszo na księżyc, robiąc 50 kilm. na dzień, zabrałaby 7500 dni, czyli 20 2/3 lat. Najszybszy pociąg pośpieszny, przebiegający 97 kilm. na godzinę (jak to ma miejsce na kolei z nowego Jorku do Filadelfii), stanąłby na księżycu w 161 dni. Takż pociąg puszczony koleją zbudowaną na równiku okrążyłby ziemię w ciągu 18 dni. Przechadzka piesza, robiąc po 50 kilm. dziennie, zajęłaby 810 dni. Iskra elektryczna przebiega 62 000 mil na sekundę. Telegram z Londynu do Indyi, w przybliżeniu wysłany okolicznościach, dochodzi na miejsce w ciągu 30 minut. Podwodne liny telegraficzne wolniej przenoszą prąd elektryczny. Telegram przez ocean Atlantycki potrzebuje 2 1/2 do 3 minut. Głos przebiega w powietrzu 332, a we wodzie 1494 m. na sekundę. Gołąb pocztowy robi 39 m. na sekundę, czyli 140 kilom. na godzinę, orzeł 115 kilom. a chart najlepszej rasy angielskiej ubiega 90 kilom. na godzinę, co dochodzi szybkości pociągu kolejowego.

ŻARTY.

** Żona: „Mężu! co ci się stało? pyta z przerażeniem widząc białego jak trup, powracającego do domu, czy ci co brakuje?“ Mąż: „Mnie nic nie brakuje, nawet mam trochę za wiele!“

** Pewnego pana idącego przez las, spotkał jakiś łobuz i mierząc do niego z rewolweru, mówił: „Dawaj pieniądze, bo w przeciwnym razie śmierć twoja.“ Przejęknioty pan dobywa zaraz z kieszeni 50 talarów i daje je łobuzowi, z tą nadzieją, że go przymusi owe 50 tal. oddać napowrót; rzecze więc do niego: „Kiedyś ja tobie dać pieniądze, to mi ty daj swój rewolwer na pamiątkę!“ „Dla czego nie.“ odpowiedział łobuz, „możesz go dostać; to go masz!“ Z wielką chęcią odebrał pan rewolwer i zaraz jak go miał w swej ręce, mierzy do łobuza i powiada: „Dawaj napowrót moje pieniądze, albo cię zastrzelę!“ Łobuz się rozśmiał i powiedział: „Jeżeli z nie-nabitego rewolweru strzelić umiesz, to strzelaj!“ i uciekł.

** Żona do męża, który przyszedł o drugiej godzinie w nocy do domu: „O drugiej godzinie przychodzisz do domu, a jeszcze taki opity?“ „Cicho bądź, nie kłam, bo słyszałem wyraźnie, jak zegar bił godzinę pierwszą i to raz po razie.“

** Wieśniak szedł raz po szynach żelaznych. Budkarsz spostrzegł go i woła, aby zaraz na bok ustąpił, bo tędv chodzić nie wolno. — „Co! nie wolno? — zawołał wieśniak — „mnie wolno, bo mam bilet i mógłbym nawet koleją jechać, tylko że m się spóźnił!“

** — Pożycz mi dziesięć marek.
— Nie mam przy sobie, tylko siedem.
— To daj siedem, a trzy będziesz mi dłuzeń.

(Nadesłano.)

Niezbędne dla cielistych. Najnowsza kuracja otyłych (tłustych) polega na tem, że nie używa się wszystkiego tego co przysto temu sprawuje (chleba, płacka, potraw mącznych, ziemniaków itp.) tak, że ma się tylko żyć bardzo umiarkowanie, piwa wcale nie pić. Bardzo wielką przysługę sprawiają i wyswiadczać w tym względzie pigułki szwajcarskie aptekarza R. Braudta, jeżeli się ich częściej używa (do dostania w aptekach po 1 marce) i jako najlepszy środek polecone być mogą, gdyż ich skutek nader przyjemny a pewny. Trzeba też głównie uważać na biały krzyż w czerwonym polu oraz podpisać R. Brandta.

Kurs pieniężny.

Za Rubla płacą - - - -	1 M. 83 1/10 fen.
Za Guldena - - - - -	1 „ 58 1/2

Całkowitawyprzedaż! **L. BERNSTEIN** Bytom, ul. dworca kolei żelaznej (**Bahnhofstr.**) poleca swó
przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać. **wielki skład** pięknych i dobrze leżących ubiorów dla chłopców, już od 9 m^{rk}. w skutek
Całkowita wyprzedaż!

Franc. Letzel

w Bytomiu, przy Bulewarze Nr. 32.
poleca, **żelazo walcowane, żelazne szyny do budowli i na koła, żelazne garnce i piece, jak i wszelkie sprzęty i naczynia blaszane dla kuchni oraz gospodarstwa, w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach.**
Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.

(Nadesłano).

Tak liczne wyleczenia, które osiągnęła moja rodzina przez *Ringelhardta-Glöcknera ciągnący i gojący plaster**) zobowiązuje mnie wszystkim podobnie cierpiącym, aby go *bardzo polecić*. Ja sam miałem na prawej ręce najprzód znak czerwony, z którego został w krótkim czasie z wielkim bólem wrzód, a który tenże plaster *wnet wygoił*. Dla moich *bolących nóg* stał się ten plaster i niezbędny. Moim dzieciom także wyświadczył ów plaster wielkie usługi, a przedewszystkiem moja córka 3 lata mająca, dostała po całym cieśle wyrzutę (skrofaliczne) którą bez czego innego gruntownie tymże plastrem wyleczoną została. Niechże więc plaster *Ringelhardta-Glöcknera* w każdej rodzinie używany będzie.
Lipsk, Neukirchhof 24 H. III. dn. 22-go sierpnia 1885.

Bernhardt Gasper.

*) Środek ten leczniczy opatrzony jest tą oto marką ochronną.

Pudełko kosztuje 25 do 50 fen. wraz ze sposobem użycia w obydwóch aptekach w Bytomiu, jako też w apteczce w Królewskiej Hucie, Lipinach, Biskupicach, Gliwicach, Katowicach, Mysłowicach, Wirku, Tarnowicach, Toście, Orzeszu, Rybniku, Pszczynie, Mikołowie, Raciborzu, Katscher, Bauerwice, Leobszycach, Nowemście G.-Śl., Ziegenhals, Nysie, Krapkowicach, Opolu i Lublinicach. Świadczenia leżą do przejrzenia.
NB. Marka ochronna strzeże od naśladowania plastra.

Niemiecki likier

„BENEDICTINE“

z destylarni fabrykanta

Friedrich Jahn

zalożona w 1842 r.

Waldenburg w Ślązku.

Wpływający na zdrowie likier, z najdelikatańszych ziół.

Trzeba na to zważać, aby na każdej flasce była marka ochronna i czterokątna etykieta z podobieństwem fabrykanta. Ten wyborny likier niemiecki „Benedictine“ z najszlachetniejszych, a wpływających na zdrowie całego organizmu, wzmacniających i jego czynność leko drażnią. Ziela i rośliny zestawione są tak jak przy każdej flasce załączone świadectwa wykazują — ludzi fachowych i przysięgłych sąd chemików pp. dr. C. Fischeff, dr. Hans Br ekebusch - Berlinie podskutane i potwierdzone, że tenże likier w jego zestawieniu prawie odpowiada likierowi „Benedictiner“ i wyrównywa całkiem tym samym skutkiem. Tenże wyborny iemnieki likier „Benedictine“ jest jedynie do dostania w niżej podanych składach: 1/4 ltr. flaszką 4,50 M., 1/2 l. 2,25 i 3/4 ltr. 1,25 M. — **W Bytomiu** ma Gustaw Cohn.

Wielki skład
TERMEIN
od największych do najmniejszych, w każdym rodzaju i od najmniejszych do największych, ma zawsze na składzie
Józef Rotter
Skóra i rzetelna usługa.
Pierwszy stolarz przy farze.
mięsz stolarski w Lipinach.

Na Rozbarku

STODOŁE

mam do wynajęcia. Cena roczna 150 marek.

Czas wynajęcia od 1 lipca r. b.
OPIEKUN HUBERTA WEISSA
Schatz.

Adwokat Bytom G.Ś.

Nałład 344.000 najczęściej pomiędzy gazetami niemieckimi rozpowszechniające, w 12 językach wychodzące, pismo ilustrowane pod tytułem:

DIE MODENWELT.

Ilustrowane dla talety roboty rzecznej co dwa tygodnie wychodzi

kwartalnie wynosi 1 m. 25 fen lub 75 kr.
24 numery z taletą roboty, z 2000 obrazkami z opisaniami wszelkiej garderoby białej i czarnej dla dam, dziewczynki i chłopców, oraz na wzięte lata dziecięce, również białej dla panów, okrycia na stoł i łóżka, ręczne ruboty w wielkim wyborze itd.

12 dodatków zawiązanych około 200 mustrow do przestrzęgu, służące jako model do garbienia i 400 w rysowanych mustrow dla ciemno-białego wyszywania cyfrów imienia itd.

Abonenci przy mowianiu każdego czasu we wszystkich większych księgarniach i na pocztach. Na próbę wysła także numer Eksperymentalny tego pisma darmo, w Berlinie W., ul. Pocztowa Nr. 38 i we Wiedniu, ul. Opery 3.

Kuku sumiennych i trzeźwych

kolporterów,

lub chcących być takimi przez otrzymanie karty legimacyjnej, znajdzie zaraz korzystne zajęcie.
Zgłosić się do redakcji „Opiekuna Katolickiego.“

Polecam:

- najlepszy twardy cukier bez papie-ru ważony funt - - - 0,28 M.
 - najpiękniejszą białą farynę 0,26 „
 - Domingo, kawę paloną - 1,10 „
 - Jawa kawę - - - - - 1,20 „
 - Perł kawę - - - - - 1,20 „
 - Cygora żółta, zieloną i czerwoną ciężką paczkę 0,15 „
 - Mydło, dobrze suche, wa-żone - - - - - 0,30 „
 - mydło II. gat. - - - - - 0,25 „
 - najlepsza soda - - - - - 0,6 „
 - najlepszy krochmal ryż - - 0,25 „
 - Prósowę - - - - - 1, - „
- dobry cygara po różn. cenach.
kretyli amerykański - - 0,14 „
Rzetelna waga, dobry towar, oraz skóra usługa. Proszę o łaskawe wględy.

Henryk Krist
w Bytomiu, G. Ś., (Beuthen O.Ś.)
naprzeciw starego katolickiego kościoła farnego.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy polecamy nasz wielki skład gotowych ubiorów dla mężczyzn i chłopców różnego gatunku po przystępnych cenach. — Zamówienia według miary wykonywane jak najakuratniej w naszej własnej pracowni w domu, tanio. Prosząc o uwzględnienie, przyrzekamy rzetelną usługę
Bracia Kober w Bytomiu, (Beuthen O.Ś.)
Rynek Nr. 4, dom po stronie ratusza.



Rodacy!

Miałem sposobność lupienia o połowę taniej od zwykłej ceny na pewnej aukcy znacznej ilości **der konskich i kolder na łóżka**, które obecnie sprzedają po **3 marki**, bardzo wielkie, jak i ciężkie, nie do zużycia

der końskie

190 centym. długie, 130 cent. szerokie, 3 kilo wazące, z kolorowymi brzegami, a grube jak deski, dla tego nie do zdarcia. Wysyłki także jak i muster, sztukę za nadesłaniem w znaczkach pocztowych lub za zaliczką. Codziennie rozkładają się te dery na wszystkie strony świata i wszędzie z zadowoleniem, **gdyż te, jako i dek na łóżka użyte być mogą**, a dawniej więcej i kiesz. ze raz tyle kosztowały, dalej są jeszcze w zapasie: **pańskie dek** w najlepszym gatunku, ok. do 195—135 cent po 5 marek. **Plaids podróżne**, najlepiej wykonane, około 190—120 po 3,50 m.

Brünnenska materya na ubiory na jesień i zimę, czysta wełna.

Za całkowity ubiór męzki w różnych modnych kolorach, i ostaki 7,90 M. Za cała wity ubiór męzki wyborowy i ostaki 11,50 M. **Ochrona przeciw zimie.** Bardzo ciepłe tanie, nie przepuszczające zimna i wilgoci, są moje najnowsze dla panów i pań **kaftaniki zimowe** po cenach niebywanych i niesłychanych tanich, gdyż tylko dla mężczyzn po 3,50 M. a dla dam po 3,75 M. Przy zamówieniu wytarczy nadmienić, czy wielki, średni albo mały. Wysyłka przez pocztę w 24 godzinach po nadesłaniu pieniędzy lub za zaliczką. Gdyby się coś niepodebało, może być zamienione albo należytość zwrócona natychmiast. Trzeba się udać z zamówieniami do **pierwszego wiedeńskiego sklepu towarów**

M. Rundbakin,
Wiedeń, (Wien) **Tabarstrasse Nr. 28.**

Krople żołądkowe,

środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.



Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamniach w pęcherzu, przy zbyt ciężkiej produkcji flagny, żółtaczce, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach żołądkowych, twardych brzuchach lub zatwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemoroidach. Cena flakoniku wraz z przepisem 70 fenigów. Składy we wszystkich znaczniejszych aptekach. Główny skład u aptekarza

Carl Brady
w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austrji.

Prawdziwe do nabycia w Bytomiu u aptekarza Schweizer, w apteczce p. d. Anolem, w Szarleju u apteczki, w Tarnskich-Górach u apteczki Aesculap, w Łabętach u aptekarza Jul. Hahn.

HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.

Bezpośrednia komunikacja pocztowa pomiędzy **Hamburgiem a Nowym Yorkiem** w każdą środę i niedzielę, pomiędzy **Havrem a Nowym Yorkiem** w każdy wtorek, pomiędzy **Szczecinem a Nowym Yorkiem** co 2 tygodnie, pomiędzy **Hamburgiem a Indiami Zach.** 3 razy miesięcznie, pomiędzy **Hamburgiem a Meksykiem** raz w miesiącu.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa pedają bardzo dobrą sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomitą.

Blizszych wiadomości udzieli A. Piskorski w Wielk. Strzelcach (Gr. Strelitz).

